

Niemcy sprzedają Leopardy Arabii Saudyjskiej

Artur Ciechanowicz

Na początku lipca w niemieckiej prasie ukazała się informacja o udzieleniu przez niemiecki rząd pozwolenia firmom Krauss-Maffei Wegmann i Rheinmetall na sprzedaż Arabii Saudyjskiej 200 czołgów Leopard 2A7+. Informacja ta wywołała polityczną burzę w RFN i ostrą krytykę rządu ze strony niemieckich mediów, opozycji, a nawet części członków partii rządzących. Rząd został oskarżony o wspieranie autorytarnego reżimu w Arabii Saudyjskiej i działanie na szkodę Izraela. Kontrakt został jednak prawdopodobnie uzgodniony od strony politycznej zarówno z Izraelem, jak i USA i wpisuje się zarówno w politykę amerykańską wzmacniania Arabii Saudyjskiej względem Iranu.

Sprzedaż czołgów Leopard była przez niemiecki rząd blokowana od lat osiemdziesiątych, kiedy to Arabia Saudyjska po raz pierwszy wyraziła zainteresowanie niemieckimi czołgami. Uzasadnieniem blokady była przede wszystkim niechęć do sprzedaży niemieckiego sprzętu wojskowego potencjalnemu przeciwnikowi Izraela. Na te uwarunkowania, jak i na ostatnie krwawe tłumienie zamieszek przez saudyjskie wojsko w samej Arabii Saudyjskiej i w Bahrajnie wskazują krytycy pozwolenia sprzedaży Leopardów. Rząd wskazuje jednak na strategiczne i polityczne znaczenie Arabii Saudyjskiej jako partnera RFN oraz na przyzwolenie na realizację kontraktu ze strony USA i Izraela. Cała sprawa symbolizuje zwiększenie znaczenia Arabii Saudyjskiej jako partnera nie tylko dla RFN, ale i USA oraz Izraela w regionie, w którym wpływy irańskie są coraz silniejsze. Wskazuje także na wzrost znaczenia rynków bliskowschodnich dla niemieckich firm zbrojeniowych. <jus>